

Sygn. akt: I C 135/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 maja 2021 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Wojciech Waclaw
Protokolant:	sekretarz sądowy Justyna Szubring

po rozpoznaniu w dniu 12 maja 2021 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **Syndyka Masy Upadłości Fabryki (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w L. przeciwko Województwu (...)**

o ustalenie

I. oddala powództwo,

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 10 800 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,

III. nie obciąża pozwanego kosztami sądowymi na rzecz Skarbu Państwa.

I C 135/18

UZASADNIENIE

Powód Fabryka (...) S.A. pozwem z dnia 27.02.2021 r. wniósł o:

-ustalenie że pozwany Województwo (...) pismem z dnia 24 maja 2016 r. złożyła wobec Fabryki (...) Spółka Akcyjna bezskuteczne oświadczenie o rozwiązaniu umowy nr (...).(…) grudnia 2011 r. o dofinansowanie projektu pn. „ Usprawnienie procesów zakupów i rozwoju sieci sprzedaży dzięki uruchomieniu zintegrowanego systemu zarządzania i e-biura w przedsiębiorstwie (...) ” zmienianej aneksami nr: (...).(…)r., (...).(…)r., (...).(…)r., (...).(…)r.

- zasądzenie na jego rzecz od pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, opłaty skarbowej od pełnomocnictwa według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska powód podał, że zawarł z pozwanym umowę o dofinansowanie projektu pn. „ Usprawnienie procesów zakupów i rozwoju sieci sprzedaży dzięki uruchomieniu zintegrowanego systemu zarządzania i e-biura w przedsiębiorstwie (...) ” zmienianej aneksami nr: (...).(…)r., (...).(…)r., (...).(…)r., (...).(…)z dnia 12.04.2013 r. Na podstawie ww. umowy powód miał zrealizować przedsięwzięcie inwestycyjno-gospodarcze polegające na uruchomieniu zintegrowanego systemu zarządzania i e-biura w swoim przedsiębiorstwie, natomiast pozwana wypłaciła powodowi dofinansowanie w wysokości 634.250.00 zł. W dniach 22-23 lutego 2015 r. dokonano

kontroli realizacji projektu w wyniku czego ustalono, że wystąpiły nieprawidłowości w części Sprawozdawczość i (...) projektem w postaci niekwalifikowalnych wydatków poniesionych podczas realizacji projektu w łącznej kwocie 1.268.500,00 zł, a ponadto nie potwierdzono osiągnięcia żadnego ze wskaźników wskazanych we wniosku o dofinansowanie, a w efekcie nie potwierdzono ich utrzymania. Powód zgłosił zastrzeżenia do postanowień zawartych w (...) pokontrolnej.

W dniu 24 maja 2016 r. pozwany złożył oświadczenie o rozwiązaniu umowy – podstawę stanowił §19 ust. 1 pkt 6 i 7 umowy. Powód zakwestionował ww. oświadczenie, wskazując że projekt był realizowany z należytą starannością, a wydatki były ponoszone celowo, rzetelnie, racjonalnie i oszczędnie. Powód zlecił wykonanie opinii Towarzystwu (...) – Oddział w B., która potwierdziła, że nie zaistniały podstawy do rozwiązania umowy. W stosunku do powoda w dniu 12 grudnia 2016 r. została wydana decyzja nakazująca zwrot środków w kwocie 634.250,00 zł

Jednocześnie powód wskazał, że posiada interes prawny w rozumieniu przepisu art. 189 k.p.c. w wytoczeniu powództwa o ustalenie ponieważ między stronami zachodzi niepewność do sytuacji prawnej stron odnośnie tego, czy umowa łącząca strony nadal obowiązuje czy została skutecznie rozwiązana, a w konsekwencji czy jest zobowiązana do zwrotu otrzymanego świadczenia bądź braku możliwości uzyskania dofinansowania innego projektu w przyszłości.

(pozew – k. 6-32)

W odpowiedzi na pozew **pozwany Województwo (...)** wniosło o odrzucenie pozwu z uwagi na niedopuszczalność drogi sądowej oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Ponadto, z ostrożności procesowej pozwany wniósł o oddalenie powództwa, zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych oraz o zawieszenie postępowania do czasu wydania przez Naczelny Sąd Administracyjny wyroku w sprawie toczącej się na skutek skargi kasacyjnej wniesionej przez powoda od wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego z dnia 27 lutego 2018 r., sygn. akt(...).

Pozwany w uzasadnieniu wskazał, że okolicznością bezsporną jest zawarcie między stronami umowy z dnia z dnia 14 grudnia 2011 o dofinansowanie projektu „Usprawnienie procesów zakupów i rozwoju sieci sprzedaży dzięki uruchomieniu zintegrowanego systemu zarządzania i e-biura w przedsiębiorstwie (...)” oraz aneksów do umowy. Pozwany podczas kontroli ustalił, że wszystkie poniesione przez powoda wydatki są niekwalifikowalne z uwagi na niezrealizowanie Projektu zgodnie z jego warunkami. Ze względu na ilość i skalę nieprawidłowości pozwany złożył powodowi oświadczenie o rozwiązaniu umowy z zachowaniem jednomiesięcznego okresu wypowiedzenia. Powód nie zwrócił otrzymanej kwoty dofinansowania, w wyniku czego zostało wszczęte postępowanie administracyjne. Zarząd Województwa (...) działając jako instytucja zarządzająca wydała decyzję administracyjną nr (...)z dnia 12 grudnia 2016 r. zobowiązującą pozwanego do zwrotu kwoty 634.25,00 zł wraz z odsetkami określonymi jak zaległości podatkowe, a następnie powyższa decyzja została utrzymana decyzją nr (...) z dnia 4 września 2017 r. Powyższa decyzja została zaskarżona przez pozwanego do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w O., który to Sąd oddalił skargę powoda, a następnie pozwany wniósł skargę kasacyjną, która obecnie znajduje się na etapie rozstrzygnięcia przez Naczelny Sąd Administracyjny.

Pozwany podniósł, że droga sądowa jest niedopuszczalna bowiem sprawy tego rodzaju jak niniejszy spór zostały przekazane przez ustawodawcę do właściwości innych organów – w pierwszej kolejności organom pełniącym funkcję instytucji zarządzających w trybie postępowania administracyjnego, następnie sądownoadministracyjnego, a w końcu postępowania egzekucyjnego w administracji.

Pozwany wskazał, że zasadnym jest również zawieszenie postępowania do czasu wydania rozstrzygnięcia przez Naczelny Sąd Administracyjny z uwagi na to, że ocena legalności decyzji administracyjnej stanowić będzie kwestię wstępną przy rozstrzygnięciu niniejszej sprawy.

Ponadto, rozwiązanie umowy było skuteczne i argumentacja wskazana w oświadczeniu o rozwiązaniu jest aktualna. Powód nie wskazał bowiem dlaczego powyższe oświadczenie miałyby być bezskuteczne, bowiem jego dotychczasowa

argumentacja dotyczy wyłącznie informacji pokontrolnej. (...) opinie sporządzone przez powoda nie są wiarygodne, bowiem opierają się wyłącznie na dokumentach i danych przekazanych przez powoda.

(odpowiedź na pozew – k. 667-672)

Postanowieniem z dnia 30 listopada 2018 r. Sąd podjął postępowanie z udziałem Syndyka Masy Upadłości Fabryki (...) Spółka Akcyjna.

(postanowienie – k. 809)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód złożył wniosek o dofinansowanie projektu ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Warmia-M. 2007-2013 r. w kwocie 634.250,00,00 zł. Projekt zakładał inwestycje w obszar rozwoju infrastruktury informatycznej poprzez zakup, wdrożenie i integrację nowych oprogramowań. Podstawowym elementem projektu miał być zakup zintegrowanego systemu obsługi kancelaryjnej, archiwizacji, projektowania i obsługi finansowo - księgowej. Dodatkowym elementem oprogramowania miało być oprogramowanie serwerowe oraz bezpiecznego e-podpisu.

(dowód: wniosek o dofinansowanie – k. 42-55)

W dniu 14 grudnia 2011 r. w O. została zawarta pomiędzy Województwem (...) z siedzibą w O. (instytucją zarządzającą, pozwanym), a Fabryką (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w L. (beneficjentem, powodem) umowa o dofinansowanie projektu „Usprawnienie procesów zakupów i rozwoju sieci sprzedaży dzięki uruchomieniu zintegrowanego systemu zarządzania i e-biura w przedsiębiorstwie (...)” nr (...).07.02.02 – 28-005/11-00 w ramach O. Priorytetowej 7 – „Infrastruktura społeczeństwa informacyjnego” działanie 7.2. „Promocja i ułatwienie dostępu do usług teleinformatycznych” Poddziałanie 7.2.2.- „Usługi i aplikacje dla (...) Regionalnego Programu Operacyjnego Warmia i M. na lata 2007-2013.

Zgodnie z umową powód był zobowiązany do realizacji projektu zgodnie z wnioskiem o dofinansowanie projektu w oparciu o harmonogram rzeczowo-finansowy przedłożony do pozwanego przed podpisaniem umowy (§2 ust. 1, 2 umowy). Wartość projektu została określona w umowie na kwotę 1.560.255,00 zł (§2 ust. 3 umowy), zaś wydatki kwalifikowalne wynoszą 1.268.500,00 zł (§2 ust. 4 umowy). W ramach zawartej umowy pozwany przyznał powodowi dofinansowanie w łącznej kwocie nieprzekraczającej 634.250,00 zł stanowiącej nie więcej niż 50% wydatków kwalifikowalnych. Na powyższą kwotę składają się środki europejskiej (...) w kwocie 529.112,50 zł, współfinansowanie w kwocie 95.137,50 zł oraz wkład własny beneficjenta w kwocie 634.250,00 zł (§2 ust. 5 umowy).

Termin realizacji projektu strony ustaliły w ten sposób, że rozpoczęcie realizacji miało nastąpić w dniu 25.02.2011 r. natomiast zakończenie w dniu 31.12.2012 r. (§3 ust. 1 umowy). Powód zobowiązany był do realizacji projektu z należytą starannością, w szczególności ponosząc wydatki celowo, rzetelnie, racjonalnie i oszczędnie, zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa i procedurami w ramach programu oraz w sposób, który zapewni prawidłową i terminową realizację projektu oraz osiągnięcie celów zakładanych we wniosku o dofinansowanie projektu (§4 ust. 2 umowy).

Zgodnie z umową beneficjent jest on zobowiązany do zwrotu środków odpowiednio w całości bądź w części z odsetkami w wysokości określonej dla zaległości podatkowych, w przypadku stwierdzenia że beneficjent wykorzystał całość lub część dofinansowania niezgodnie z przeznaczeniem, bez zachowania procedur lub pobrał w sposób nienależny albo w nadmiernej wysokości (§9 ust. 1 umowy).

Umowa nakładała na powoda szereg obowiązków m.in.:

- systematyczne monitorowanie przebiegu realizacji projektu, monitorowania wskaźników produktu i rezultatu osiągniętego w trakcie realizacji projektu, a następnie informowania pozwanego o wszystkich nieprawidłowościach oraz przebiegu realizacji projektu (§13 ust 1. pkt 1 i 2 umowy)

- poddanie się kontroli w zakresie prawidłowości realizacji projektu dokonywanej przez pozwanego oraz inne uprawnione podmioty (§14 ust. 1 umowy).

Sposób i zasady przeprowadzenia kontroli zostały określone w umowie. Kontrola mogła zostać przeprowadzona w dowolnym terminie w trakcie i na zakończenie realizacji projektu oraz przez okres 5 lat (3 lata w przypadku przedsiębiorcy (...)) od dnia finansowego zakończenia realizacji projektu (§14 ust. 2 umowy). W §15 umowy zostały opisane zasady i sposób przeprowadzenia audytu zewnętrznego.

Umowa zawarta między stronami w §19 określała zasady rozwiązania i wypowiedzenia umowy jak również konsekwencje złożenia takiego oświadczenia. Pozwany mógł rozwiązać umowę z zachowaniem jednomiesięcznego terminu wypowiedzenia m.in. wówczas gdy beneficjent nie wywiązał się z obowiązków nałożonych na niego umową, z przyczyn i okoliczności leżących po stronie beneficjenta, nie zrealizował celu założonego w projekcie, w tym nie osiągnął wskaźników realizacji projektu zakładanych we wniosku o dofinansowanie (§19 ust. 1 pkt 6,7 umowy). W przypadku rozwiązania umowy z przyczyn wskazanych w §19 ust. 1 i 2 umowy beneficjent był zobowiązany do zwrotu otrzymanego dofinansowania wraz z odsetkami w wysokości określonej jak dla zaległości podatkowej naliczanych od dnia przekazywania dofinansowania, w terminie wyznaczonym przez Instytucję Zarządzającą (§19 ust. 3 umowy).

(dowód: umowa z dnia 14.12.2011 r. k. 56-84)

Strony podpisały aneksy do umowy z dnia 14 grudnia 2011 r. którymi zostało nadane nowe brzmienie dotychczasowej umowie i tak:

- w dniu 31 stycznia 2012 r. aneks (...)(...)

- w dniu 05 lipca 2012 r. aneks (...)(...)

- w dniu 21 listopada 2012 r. aneks (...)(...)

- w dniu 12 kwietnia 2013 r. aneks (...)(...)

(dowód: aneks do umowy z dnia 31.01.2012 r. – k. 106-125, aneks do umowy z dnia 05.07.2012 r. – k. 85-105, aneks do umowy z dnia 21.11.2012 r. – k. 126- 147, aneks do umowy z dnia 12.04.2013 r. – k. 678- 688)

W dniach 22-23.02.2015 r. została przeprowadzona kontrola u powoda. W jej wyniku stwierdzono, że podczas kontroli na miejscu realizacji projektu zakupione w ramach jego realizacji serwery nie były dostępne w siedzibie jednostki kontrolowanej, co jej niezgodne z § 10 ust 3 umowy.

Zakupione oprogramowanie nie jest wykorzystywane ani przez pracowników ani przez potencjalnych klientów. Nie doszło do usprawnienia zarządzania sprzedażą , nie korzystano z zaimplementowanych modułów e-biura, programu lojalnościowego , portalu społecznościowego. Stwierdzono, że wbrew aneksowi z 31 01 2012 r. wydatki były opłacane w większości z rachunku bieżącego Beneficjenta zamiast z rachunku wyodrębnionego wyłącznie dla celów Projektu. Podczas kontroli w dniach 23 02 2015 - 24 02 2015 r. stwierdzono brak numerów inwentarzowych na zakupionym sprzęcie, co następnie zostało skorygowane. Stwierdzono, iż ogłoszenie o konkursie ofert na zakup urządzeń oraz oprogramowania na stronie beneficjenta, a także przedłożone formularze ofertowe nie zawierają sprecyzowanego opisu przedmiotu zamówienia. Zakupione urządzenie wielofunkcyjne zostało nabyte za cenę 12 000,- zł podczas gdy średnia cena takiego urządzenia wynosiła ok. 2000,- zł. Jest to też sprzęt o parametrach gorszych od zapisanych i deklarowanych w Projekcie. Podobne uwagi dotyczyły sprzętu komputerowego. Co do serwerów brak było możliwości zweryfikowania, czy będące w posiadaniu beneficjenta w dniu kontroli były faktycznie zakupione na potrzeby Projektu, czy też pochodziły z innych zakupów i na inne potrzeby. Stwierdzono też liczne wady oznakowania serwerów mogące wskazywać na to , że były np. wyprodukowane duże wcześniej niż realizacja projektu. Serwery nie były podłączone i nie były używane na potrzeby projektu . Co do deklarowanego oprogramowania, stwierdzono, że brak jest oryginalnego projektu funkcjonalnego jak i pozostałej dokumentacji, brak jest nośnika z oprogramowaniem w wersji w której zostało

ono odebrane i potwierdzone w Protokole odbioru, co jest niezgodne z § 19 ust 2. Pkt 8 umowy. Z zamieszczonego zestawienia wynika, że Beneficjent nie zrealizował i nie wykorzystywał wielu z założonych we wniosku o dofinansowanie funkcjonalności oprogramowania.

Wskazano też, że kody źródłowe oprogramowania są tożsame z tymi jakie zostały wykorzystane przez inne powiązane z powodową spółką spółki, gdzie zostały wykorzystane praktycznie identyczne platformy sprzedażowe, wykorzystujące bliźniacze funkcjonalności w podobnych Projektach realizowanych przez te spółki.

Wszystkie bliźniacze programy posiadające te same kody źródłowe zostały zakupione u tej samej spółki, co oznacza, iż był to zakupiony praktycznie ten sam produkt, co kłóci się z zasadami racjonalnego gospodarowania środkami publicznymi.

Serwis faktycznie nie był wdrożony, portal społecznościowy miał tylko jednego użytkownika - operatora platformy, a sprzedaż z pomocą platformy nie była realizowana, co oznacza, że cele Projektu i w tej płaszczyźnie nie zostały osiągnięte.

Oprogramowanie stało się zatem wydatkiem zbędnym.

Końcowo wskazano i opisano brak osiągnięcia zakładanych podstawowych wskaźników jak liczba wspartych przedsiębiorstw, liczba korzystających z usług, liczba nowych usług, liczbą przedsiębiorstw objętych wdrożonymi systemami. (dowód: informacja pokontrolna z kontroli trwałości projektu nr (...)(...)- k. 170-219, ostateczna informacja pokontrolna – k. 263-310)

Pozwany pismem z dnia 23 grudnia 2015 r. poinformował powoda o możliwości zgłoszenia w terminie 14 dni kalendarzowych zastrzeżeń do informacji pokontrolnej, którą przesłał w załączeniu. Powód zgłosił uwagi oraz zastrzeżenia pismem z dnia 11 stycznia 2016 r. odnosząc się do zastrzeżeń pozwanego.

(dowód: pismo pozwanego – k. 169, informacja pokontrolna z kontroli trwałości projektu nr (...)(...)- k. 170-219, pismo powoda z dnia 11.01.2016 r. – k. 241- 254)

W odpowiedzi pismem z dnia 16 marca 2016 r. pozwany ustosunkował się do uwag i zastrzeżeń powoda oraz przesłał ostateczną informację pokontrolną, w której również wskazano, że zaistniały przesłanki do rozwiązania umowy na podstawie §19 ust. 1 pkt 6 i 7. Pismem z dnia 29 marca 2016 r. powód ponownie zakwestionował wyniki kontroli oraz podtrzymał wszelkie twierdzenia zawarte w piśmie z dnia 11 stycznia 2016 r. jak również odmówił podpisania ostatecznej informacji pokontrolnej.

(dowód: pismo pozwanego – k. 220-240, ostateczna informacja pokontrolna – k. 263-310, pismo powoda z dnia 29.03.2016 r. – k. 259-262)

Pismem z dnia 24 maja 2016 r. pozwany złożył powodowi oświadczenie o rozwiązaniu umowy z zachowaniem jednomiesięcznego okresu wypowiedzenia. Podstawę do złożenia ww. oświadczenia stanowił §19 ust. 1 pkt 6 i 7 umowy zgodnie z którymi powód:

1) nie zrealizował celu założonego w projekcie, w tym nie osiągnął wskaźników realizacji projektu zakładanych we wniosku o dofinansowanie z przyczyn i okoliczności leżących po jego stronie

1) nie wywiązał się z obowiązków nałożonych na niego w umowie.

Pozwany wyznaczył powodowi termin na zwrot kwoty 634.250,00 zł wraz z odsetkami określonymi jak dla zaległości podatkowych do końca okresu wypowiedzenia. Następnie pozwany wezwał powoda do zwrotu otrzymanego dofinansowania wyznaczając powodowi dodatkowy 14-dniowy termin.

(dowód: pismo pozwanego wraz z oświadczeniem o rozwiązaniu umowy – k. 311-323, wezwanie do uregulowania zobowiązań – k. 324- 326)

Powód pismem z dnia 17 listopada 2016 r. skierował do pozwanego propozycję spotkania w sprawie podjęcia negocjacji ugodowych.

(dowód: pismo pozwanego z dnia 17.11.2016 r. – k. 328)

Wobec powoda zostało wszczęte postępowanie administracyjne z urzędu w przedmiocie określenia kwoty przypadającej do zwrotu i terminu do którego nalicza się odsetki oraz sposobu zwrotu środków przeznaczonych na projekt „Usprawnienie procesów zakupów i rozwoju sieci sprzedaży dzięki uruchomieniu zintegrowanego systemu zarządzania i e-biura w przedsiębiorstwie (...)”. W dniu 12 grudnia 2016 r. została wydana przez Zarząd Województwa (...) decyzja administracyjna nr (...) zobowiązująca powoda do zwrotu na rzecz pozwanego kwoty 634.250,00 zł wraz z należnymi odsetkami określonymi jak dla zaległości podatkowych wyliczonych zgodnie z tabelą zawartą w przedmiotowej decyzji. Następnie powód złożył wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy.

(dowód: zawiadomienie o wszczęciu postępowania administracyjnego – k. 32, decyzja administracyjna nr (...) z dnia 12.12.2016 r. – k. 329-361, wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy – k. 362-370)

W dniu 4 września 2017 r. została wydana przez Zarząd Województwa (...) decyzja administracyjna nr (...) (...) utrzymująca w mocy zaskarżoną decyzję nr (...) z dnia 12 grudnia 2016 r. Powyższą decyzję powód zaskarżył do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego.

W dniu 27 lutego 2018 r. Wojewódzki Sąd Administracyjny w O. oddalił skargę powoda na decyzję Zarządu Województwa (...) z dnia 4 września 2017 r. nr(...) (...) w przedmiocie zwrotu środków na realizację projektu. Od wymienionego wyroku pozwany wniósł skargę kasacyjną do Naczelnego Sądu Administracyjnego, która na dzień wyrokowania w niniejszej sprawie nie została rozpoznana.

(dowód: decyzja administracyjna nr (...) (...) z dnia 04.09. 2017 r. – k. 558-572, skarga na decyzję administracyjną – k. 573-580, wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego z dnia 27.02.2018 r. sygn.. akt (...)– k. 703-713, skarga kasacyjna – k. 715-725)

W dniu 6 listopada 2017 r. powód został wpisany do rejestru podmiotów wykluczonych z możliwości otrzymania środków przeznaczonych na realizację programów finansowanych z udziałem środków europejskich.

(dowód: pismo Ministra Finansów z dnia 07 listopada 2017 r. – k. 740)

Sąd Rejonowy w E., V Wydział Gospodarczy postanowieniem z dnia 05 września 2018 r. ogłosił upadłość powoda (...) S.A w W..

(dowód: postanowienie Sądu Rejonowego wE.– k. 799)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W pierwszej przy tym kolejności i dla porządku należy wskazać, iż dochodząc ustalenia bezskuteczności oświadczenia pozwanego Województwa o rozwiązaniu przywołanej pozwem umowy o dofinansowanie projektu powodowa spółka powołała się na to, że złożone oświadczenie o rozwiązaniu umowy było pozbawione podstaw faktycznych i prawnych, a tym samym, jako bezzasadne nie powinno wywołać skutku w postaci obowiązku zwrotu otrzymanych tytułem dofinansowania środków. Powyższemu strona pozwana zaprzeczyła, przy czym podejmując obronę procesową zakwestionowała powództwo w różnych płaszczyznach.

Z jednej bowiem strony zakwestionowała interes prawny w dochodzeniu ustalenia, wskazując iż istnieje już orzeczenie w postaci ostatecznej decyzji przesądzającej o zwrocie przyznanых spółce środków, jednocześnie wskazała na procesową współzależność obu postępowań podnosząc, iż ewentualne wyniki toczącego się postępowania kasacyjnego przed NSA przesądzi treść końcowego rozstrzygnięcia w sprawie niniejszej, wreszcie wskazała na brak merytorycznych podstaw dla uznania powództwa za zasadne, powołując się na wyniki przeprowadzonej kontroli.

W ocenie Sądu należało uznać, iż ostatecznie powództwo rozważane we wszystkich wskazanych płaszczyznach winno podlegać oddaleniu.

Ważnym przy tym jest, iż do sprawy zostały dołączone przez stronę pozwaną liczne dokumenty, przede wszystkim obrazujące fakt przeprowadzenia wielopłaszczyznowej, żmudnej i drobiazgowej wręcz kontroli, której stopień uszczegółowienia oraz przedstawione w niej oczywiste i niezaprzeczalne fakty, dały pełne podstawy dla uznania, iż złożone przez stronę pozwaną oświadczenie znajdowało swe prawne oraz faktyczne podstawy zarówno w umowie jak i przywołanych w niej uregulowaniach „okołoumownych”.

Ustalen stan faktycznego w tej mierze Sąd zatem dokonał właśnie na podstawie tychże dokumentów, wspartych jednocześnie zeznaniami świadków strony pozwanej, którzy to potwierdzili zarówno przebieg procesu kontrolnego, relacjonując to co stanowiło podstawę dla sformułowania jednoznacznych w swej wymowie dla powodowej spółki wniosków końcowych.

Sama treść zresztą tych dokumentów w swej warstwie przynajmniej faktograficznej nie budziła żadnych wątpliwości, zaś strony ich nie kwestionowały, co najwyżej w sposób odmienny formułowały ocenę co do /takiego a nie innego stanu rzeczy.

Zauważyć należy przede wszystkim, iż świadkowie uczestniczący w kontroli potwierdzili pełni jej przebieg, wskazując na fakty, które w protokole jej przebiegu zostały dokładnie opisane i brak podstaw po temu, by zeznania te kwestionować.

Z kolei zeznania świadków strony powodowej w istocie nie dotyczyły na tyle faktów, co w istocie stanowiły odzwierciedlenie oceny tego czy zakup sprzętu i oprogramowania został przeprowadzony w sposób czyniący zadość regułom przejrzystości, rzetelności i gospodarności, zważywszy na publiczny rodzaj i źródło udzielonej spółce pomocy, nadto, a może przede wszystkim, czy zostały osiągnięte w tej mierze założone umownie efekty zarówno w płaszczyźnie informatycznej, logistycznej, organizacyjnej jak i ekonomicznej.

Nie podważyły też one przyczyn rozwiązania umowy. Co do S. S., (k. 727) zeznania te, co należy podkreślić mogły dotyczyć jedynie poczynionych w toku sporządzania opinii spostrzeżeń, skoro świadek mógł zeznawać wyłącznie co do okoliczności faktycznych (faktów).

Świadek ów w zasadzie potwierdził bezsporny fakt sporządzenia swej przedprocesowej opinii, która – rzecz jasna – jako sporządzona na zlecenie powoda nie mogła sama przez się stanowić dowodu w tej sprawie w zakresie wiadomości specjalnych. Zeznania tego świadka natomiast były miarodajne i przydatne co do jednego, mianowicie co do tego, że sporządzając swą opinię, czynił swe wszystkie „informatyczne” ustalenia jedynie według stanu na dzień wydania opinii którą „sporządził niedawno” (k. 727 v). Nie sprawdzał też czy faktycznie platformy działały i funkcjonowały, lecz czy istnieje „możliwość czynienia zakupów” co w istocie różni się z wytkniętym brakiem faktycznego funkcjonowania platform i osiągnięciem celów Projektu.

Nie oceniał też systemu i jego przydatności jako całości wskazał też, że w chwili badania systemu nie był on już aktywny. (k. 728v)

Świadek wskazał też, iż zakładał z góry wykluczenie możliwości „poprawiania” systemu po realizacji Projektu, co pozostaje sprzeczności z tym, co ustaliły osoby uczestniczące ze strony pozwanego w kontroli.

Podobnie należało odnieść się do zeznań Z. T..

Zauważyć bowiem należy, iż świadek ten w istocie potwierdził fakt równoległego wdrożenia trzech projektów dotyczących wdrożenia podobnych rozwiązań zakupowych, przedstawił też w istocie własną ocenę przydatności zakupionego programu i faktycznego jego wdrożenia, co pozostaje jednakże w sprzeczności z ustaleniami osób uczestniczących w kontroli i dokumentacją sporządzoną w jej trakcie.

Jednocześnie, co należy zauważyć świadek ten jest istotnie zainteresowany wynikiem procesu, skoro dla zabezpieczenia udzielonej dotacji ustanowił na własnej nieruchomości hipotekę na kwotę 500 000,- zł (k. 728v).

Co do św. A. P., ten sam wskazał, iż jego wiedza to tylko „wiedza zarządcza”. Zeznał on też, że zawarto ponad 100 umów, jednakże jak zostało to już choćby wcześniej omówione, nie znalazło to potwierdzenia w dokumentacji dotyczącej zakupów w oparciu o wdrożone programy. (świadek wskazał jedynie ogólnikowo na ilość umów oraz na wzrost sprzedaży, co należało uznać za gołosłowne w kontekście braku efektywnego zadziałania Projektu na dzień rozwiązania umowy i jego wymiernych wyników)

Wszelkie zaś te fragmenty zeznań oraz twierdzeń, które nawiązują do wskazania niezawinionych przez powodową spółkę przyczyn rozbieżności pomiędzy założeniami a realizacją projektu Sąd uznał za pozbawione znaczenia dla sprawy o tyle, że odpowiedzialność za wystąpienie okoliczności skutkujących obowiązkiem zwrotu środków opiera się na obiektywnych w istocie kryteriach niewypełnienia warunków umowy i nie ma tu znaczenia to, czy można beneficjentowi przypisać bezpośrednio winę z tytułu zaistniałych zdarzeń, czy też przyczyny skutkujące obowiązkiem zwrotu nie były zależne od beneficjenta. Ubocznie należy jedynie zauważyć, iż wytknięte w toku kontroli np. mankamenty dotyczące zakupionego sprzętu, oprogramowania, nieprzejrzystej procedury zakupów, czy wreszcie taka realizacja Projektu, która w zasadzie uniemożliwia jego właściwą weryfikację, nie może być uznana niezależną od strony umowy, zważywszy na niezwykle restryktywne przepisy dotyczące realizacji projektów pomocowych i taki sam sposób kontroli ich wydatkowania. Krótko mówiąc, są to z jednej strony środki o znacznych rozmiarach i możliwościach skorzystania z nich, z drugiej zaś strony ich wydatkowanie wymaga ścisłego poddania się wzmiankowanym regułom i wręcz drobiazgowego poddania się im, niezależnie od tego, czy w innych warunkach np. wydatkowania środków pochodzących z innych źródeł, przestrzeganie tych reguł wydawałoby się zbędne.

Zeznania złożone w tej mierze przez świadków strony pozwanej wsparte wzmiankowanymi dokumentami nie pozostawiają żadnej wątpliwości co do tego, iż zarówno zakup sprzętu i oprogramowania dał efekt z punktu widzenia np. realnego usprzętowania spółki i efektywnego informatycznego jej przeorganizowania oraz usprawnienia co najwyżej iluzoryczny. Niezależnie bowiem od tego, że (co zostało dobitnie wykazane w protokole kontroli) sprzęt komputerowy nie dość, że został zakupiony za kwoty dalece odbiegające od średnich cen rynkowych, to dodatkowo pochodził z okresu dalece odbiegającego od czasu realizacji Projektu, faktycznie też nie funkcjonował jako sprzęt jakkolwiek wdrożony w realizację projektu.

Podobnie rzecz się miała z oprogramowaniem, które jak trafnie wytknięto, zostało zakupione w sposób który budził istotne wątpliwości co do przejrzystości reguł wyłonienia kontrahenta, co więcej wykazano, iż przy realizacji bliźniaczych projektów dla trzech powiązanych spółek posłużono się praktycznie jednym oprogramowaniem z tymi samymi kluczami i kodami dostępu.

Niezależnie od powyższego, dla poczynienia dodatkowych w tej mierze ustaleń Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu informatyki dla pozyskania dodatkowej wiedzy co do tego, czy przynajmniej w płaszczyźnie dziedziny wiedzy jaką biegły ów reprezentuje wyjściowe wymogi i warunki „brzegowe” umowy zostały wypełnione.

Jak też wynika z treści sporządzonej w sprawie opinii i w tejże, fragmentarycznej z punktu widzenia całościowej oceny skuteczności rozwiązania umowy płaszczyźnie, wnioski końcowe opinii okazały się dla powodowej spółki jednoznacznie niekorzystne, co jedynie utwierdziło Sąd w prawidłowości wniosków sformułowanych przez stronę pozwaną.

Dlatego też Sąd uznał za oczywiście zbędne prowadzenie postępowania w kierunku wnioskowanym przez powodową spółkę w tej mierze tj. co do nowej opinii lub wydania opinii uzupełniającej, skoro w omawianych wcześniej już innych płaszczyznach zachodziły podstawy do rozwiązania umowy.

Oczywiście rozważania przedstawione powyżej dotyczą rozpoznania żądania w sposób merytorycznie najdalej idący tj. w zakresie jego zasadności, choć istnieją podstawy dla jego oddalenia z powodu braku innej, prawnomaterialnej podstawy dopuszczalności powództwa z art. 189 kpc, mianowicie istnienia interesu prawnego w rozumieniu powołanego przepisu.

Powtórzyć zatem należy pogląd wyrażony już w dotychczasowym orzecznictwie, iż w żadnym razie rola orzeczeń wydanych na podstawie art. 189 kpc nie może polegać na przesądzeniu zasady na potrzeby innych postępowań – czy to sądowych, czy administracyjnych. Z tego też powodu, jeżeli rzeczywisty, obiektywny interes prawny powoda uzasadnia posłużenie się dalej idącym (intensywniejszym) środkiem ochrony prawnej, to ochrona ta nie może być poszukiwana na podstawie art. 189 k.p.c. Ponadto, o interesie prawnym w rozumieniu art. 189 k.p.c. można mówić wówczas, gdy występuje stan niepewności co do istnienia prawa lub stosunku prawnego lub ich treści, a wynik postępowania doprowadzi do wyjaśnienia tej niejasności i zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, definitywnie kończąc trwający spór albo prewencyjnie zapobiegając powstaniu takiego sporu w przyszłości (postanowienie Sądu Najwyższego z 10 maja 2018 r., sygn. akt II PK 181/17, Legalis nr 1769221).

Sformułowane powyżej uwagi przystają w pełni do stanu faktycznego i procesowego w sprawie niniejszej.

Sytuacja w sprawie niniejszej jest zresztą praktycznie tożsama z przywołaną przez stronę pozwaną w ostatnim piśmie, a dotyczącą spółki powiązanej z powodową, korzystającą z analogicznej pomocy publicznej i jednocześnie oprogramowania zakupionego od tego samego kontrahenta.

Warto jedynie i tu wskazać, że przed wytoczeniem powództwa została już wydana, przywołana wcześniej w stanie faktycznym decyzja administracyjna, utrzymana w mocy kolejną decyzją, nakładającą obowiązek zwrotu kwoty dofinansowania, a znajdująca oparcie w przepisach powszechnie obowiązującego prawa (art. 207 ust. 9 ustawy o finansach publicznych), którą powód zakwestionował na gruncie przepisów kodeksu postępowania administracyjnego poprzez wniesienie odwołania od decyzji, a ponadto, w wyniku uzyskania niekorzystnego dlań rozstrzygnięcia, skierował on skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w wyniku której to rozpoznania Wojewódzki Sąd Administracyjny w O. oddalił skargę powoda, podzielając stanowisko organu administracyjnego. Od tego wyroku powód złożył też skargę kasacyjną, dotychczas nie rozpoznaną.

W ocenie Sądu jednak, postępowanie w sprawie ze skargi kasacyjnej w sprawie obowiązku zwrotu otrzymanego przez powodową Spółkę dofinansowania i ewentualny wynik tamtego postępowania, nie stanowi koniecznego elementu podstawy rozstrzygnięcia w tej sprawie, co zostało przesądzone orzeczeniem Sądu Apelacyjnego w Białymstoku uchylającym postanowienie o zawieszeniu.

W tym miejscu należało powtórzyć argumentację przedstawioną szczegółowo w sprawie(...)Sądu Okręgowego w O. i wskazać, że art. 207 ustawy o finansach publicznych jest przykładem regulacji przewidującej szczególnie reżim prawny w odniesieniu do wykorzystywania bezzwrotnych środków europejskich na realizację programów finansowanych z ich udziałem. W ust. 1 tego przepisu ustalono też przesłanki nieprawidłowego wykorzystania wskazanych środków. Dokonując wykładni gramatycznej ust. 1 komentowanego przepisu, należy jednak uznać, że środkami, o których mowa, mogą być także środki przekazane w prawnej formie dotacji celowych z budżetu państwa, przeznaczone na współfinansowanie krajowe projektów finansowanych z udziałem środków europejskich. Przepis dotyczy zatem środków pochodzących z różnych możliwych źródeł, służących finansowaniu takich projektów, w których w jakiejś części uczestniczą bezzwrotne środki europejskie. Uregulowano także w ramach tychże przepisów przebieg administracyjnoprawnej procedury zwrotu środków, wraz ze wskazaniem rodzaju sankcji stosowanych w przypadku nieprawidłowości pojawiających się w realizacji programów finansowanych z udziałem środków europejskich. Sankcje przewidziane w komentowanym przepisie polegają na obowiązku zwrotu środków wraz z

odsetkami, a w konkretnych okolicznościach – na czasowym ograniczeniu prawa do dalszego otrzymywania takich środków.

W ust. 1 przepisu ustawodawca określił zatem cztery rodzaje przesłanek, których wystąpienie spowoduje nałożenie sankcji przewidzianych w ust. 2, 3 i 4 przepisu, a mianowicie:

- wykorzystanie środków niezgodnie z przeznaczeniem,
- wykorzystanie środków z naruszeniem procedur, o których mowa w art. 184,
- pobranie środków nienależnych,
- pobranie środków w nadmiernej wysokości.

Wystąpienie w określonej sytuacji faktycznej którejkolwiek ze wskazanych przesłanek pociąga za sobą obowiązek wszczęcia procedury administracyjnej zmierzającej do nałożenia określonych w komentowanym przepisie sankcji.

Wykorzystanie niezgodnie z przeznaczeniem, o którym mowa w ust. 1 pkt 1 komentowanego przepisu, to wykorzystanie środków na niewłaściwy cel. Oznacza to zapłatę za zadania inne niż przewidziane w umowie o dofinansowanie, np. niezwiązane bezpośrednio z realizacją projektu. Wskazuje na to wyraźnie orzecznictwo sądów administracyjnych, zgodnie z którym: „Wykorzystanie środków niezgodnie z przeznaczeniem następuje przez zapłatę za zrealizowane zadania inne niż te, na które środki były przyznane. Chodzi o sfinansowane zadania będące poza zakresem rzeczowym projektu, na który środki zostały przekazane, wydatki niezwiązane bezpośrednio z realizacją projektu, nieprzyczyniające się do osiągnięcia celu określonego w umowie o dofinansowanie, które nie mogą zostać uznane za kwalifikowalne. Przeznaczenie oznacza określenie z góry celu, któremu ma służyć dana rzecz, przekazanie dla kogoś, na czyjś użytek, zastosowanie”. Według regulacji przewidzianej w art. 206 ust. 2 pkt 1 u.f.p. w treści umowy, o której mowa w ust. 1 tego artykułu, powinien zostać określony w szczególności opis projektu lub zadania, w tym cel, na jaki przyznano środki, i termin jego realizacji. Cel przeznaczenia środków jest więc beneficjentowi znany niewątpliwie już od momentu podpisania umowy. Warto jednak przypomnieć, że przeznaczenie środków jest już jednoznacznie formułowane przez beneficjenta na początkowym etapie aplikowania o środki. Wystąpienie przesłanki wykorzystania środków niezgodnie z przeznaczeniem nie musi jednak oznaczać konieczności zwrotu całości środków będących dofinansowaniem. W jednym z orzeczeń sądów administracyjnych stwierdzono, że: „Przepis art. 207 ust. 1 pkt 1 i 2 u.f.p. nie może być, w zakresie konieczności zwrotu całości dofinansowania, interpretowany rozszerzająco. Uznanie, że całość kwoty otrzymanego dofinansowania została wydatkowana niezgodnie z przeznaczeniem, z naruszeniem procedur umowy, wiązać się winno z wykazaniem niezrealizowania celów szczegółowych składających się na cel główny”. Dla rozstrzygnięcia tej kwestii konieczne jest jednak przeprowadzenie postępowania dowodowego. Wykorzystanie środków przeznaczonych na realizację programów finansowanych z udziałem środków europejskich z naruszeniem procedur, o których mowa w art. 184 ust. 1 u.f.p., powinno być rozumiane szeroko. W literaturze zwraca się uwagę, że inne procedury obowiązujące przy wykorzystaniu środków europejskich mogą wynikać nie tylko z przepisów prawa powszechnie obowiązującego, lecz także mogą być kreowane przez specyficzne akty, stanowiące element umowy zawartej z beneficjentem, takie jak wytyczne wydawane przez Ministra Infrastruktury i (...) do poszczególnych programów operacyjnych. Przyjęcie takiego stanowiska uzasadniane jest przede wszystkim tym, że owe wytyczne, służące prawidłowej realizacji obowiązków przez beneficjenta, stanowią element umowy zawieranej przez upoważnioną instytucję z beneficjentem, gdyż klauzula o przestrzeganiu wytycznych zawierana jest w treści umów o dofinansowanie. Pogląd ten potwierdza także inny z wyroków NSA, przyjmując, że: „Procedury – jakich naruszenie może uzasadniać zastosowanie art. 207 ust. 1 pkt 2 u.f.p. – mogą wynikać nie tylko z aktu prawa powszechnie obowiązującego, ale także z łączącej strony umowy o dofinansowanie, w której zostaje uzgodniony sposób działania beneficjenta [...]. Sposób ten jest obowiązujący, a odstępstwo od niego bez wątpliwa stanowi naruszenie procedur, o jakim mowa w art. 184 u.f.p.". Podobne stanowisko znajdujemy w innym orzeczeniu sądu administracyjnego, gdzie przyjęto, że: „Z przepisu art. 207 ust. 1 pkt 2 w zw. z art. 184 ust. 1 u.f.p. wynika, że wydatki związane z realizacją programów i projektów finansowanych ze środków pochodzących z budżetu UE są dokonywane zgodnie z procedurami określonymi w umowie międzynarodowej lub

innymi procedurami obowiązującymi przy ich wykorzystaniu, przy czym te «inne procedury», o których mowa w art. 184 ust. 1 ww. ustawy, to także procedury określone w umowie między beneficjentem a instytucją zarządzającą". Wytyczne wydawane przez Ministra Infrastruktury i (...), stanowiąc element umowy zawieranej z beneficjentem, kreują zatem także procedury, które beneficjenci są zobowiązani przestrzegać. Można zatem przyjąć, że naruszeniem procedur będzie także każde niespełnienie wymogów przewidzianych w ministerialnych wytycznych stanowiących element składowy zawartej umowy. W umowie strona ubiegająca się o środki zobowiązuje się bowiem do określonego działania. Przyjmuje więc zobowiązanie do przestrzegania procedury przewidzianej w umowie. Naruszenie tych warunków jest więc zawsze naruszeniem procedury, o jakiej mowa w komentowanym przepisie. Warto zauważyć, że w orzecznictwie przyjmuje się, iż: „Naruszeniu procedury nie musi towarzyszyć powstanie rzeczywistej szkody, albowiem wystarczająca jest potencjalna możliwość spowodowania takiej szkody. Oznacza to, że szkoda taka nie musi być konkretną stratą finansową, gdyż do stwierdzenia, że miała miejsce niesprawiedliwość, wystarczy, że istniało zagrożenie, że szkoda powstanie". Pojęcie pobrania środków nienależnych nie zostało wyjaśnione w ust. 1 pkt 3 komentowanego przepisu. Wydaje się, że można przyjąć, podobnie jak w przypadku nienależnego pobrania dotacji (por. komentarz do art. 169 ust. 3 u.f.p.), iż będą to środki udzielone bez podstawy prawnej albo pobrane w wyniku merytorycznego błędu dotyczącego kwalifikacji projektu, popełnionego przez właściwą instytucję. W szczególności w orzecznictwie przyjmuje się, że są to środki „przyznane na podstawie dokumentu potwierdzającego nieprawdę, przyznane beneficjentowi podlegającemu wykluczeniu z możliwości otrzymania środków, refundujące wydatki poniesione przed datą kwalifikowalności lub uprzednio zrefundowane ze środków publicznych". Wszystkie wymienione okoliczności stanowiące przesłanki, których zaistnienie kreuje obowiązek zwrotu środków, są niezależne od wykazania winy lub jej rodzaju. Jak bowiem wskazano w orzeczeniu sądu administracyjnego, nie ma znaczenia, czy przyczyny skutkujące obowiązkiem zwrotu były zależne od beneficjenta: „Odpowiedzialność za wystąpienie okoliczności skutkujących obowiązkiem zwrotu środków opiera się na obiektywnych kryteriach niewypełnienia wszystkich warunków umowy. Nie ma znaczenia to, czy można beneficjentowi przypisać bezpośrednio winę z tytułu zaistniałych zdarzeń, czy też przyczyny skutkujące obowiązkiem zwrotu były zależne od beneficjenta. Organ nie bada winy czy też zamiaru beneficjenta, jego dobrej bądź złej wiary. W ustawie nie przewidziano żadnych okoliczności – wystąpienia winy lub jej rodzaju czy też zakresu udziału podmiotów trzecich w powstaniu sytuacji prowadzących do zwrotu środków. Beneficjent, podpisując umowę o dofinansowanie projektu, otrzymuje bezzwrotną pomoc pod warunkiem zrealizowania określonych w niej warunków. Sankcją za ich niezachowanie jest zwrot środków pobranych nienależnie, wraz z odsetkami. Organy orzekające o zwrocie środków przeznaczonych na realizację projektu nie są właściwe do oceny obowiązku ich zwrotu z punktu widzenia zasad właściwych dla Kodeksu cywilnego (przyczyny, zawinienie). Mają stwierdzić fakt istnienia umowy i stosownych postanowień w niej zawartych jako faktów istotnych dla prawa publicznego

i w zależności od dokonanych ustaleń są zobowiązane do zastosowania właściwych przepisów". W orzecznictwie sądów administracyjnych zwraca się również uwagę, że: „Choć przepis art. 207 u.f.p. nie odwołuje się w wyraźny sposób do pojęcia nieprawidłowości, to nie można go interpretować w oderwaniu od art. 2 pkt 7 rozporządzenia nr 1083/2006. Decyzje określające kwoty do zwrotu wymagają spełnienia przewidzianej prawem unijnym przesłanki nieprawidłowości w rozumieniu art. 2 pkt 7 rozporządzenia nr 1083/2006. Dlatego przy wydawaniu decyzji o zwrocie dofinansowania organ obowiązany jest ustalić, czy doszło do nieprawidłowości,

a wydanie takiej decyzji na podstawie art. 207 ust. 9 u.f.p. możliwe jest dopiero po uprzednim ustaleniu przez organ, że stwierdzone naruszenie ma charakter nieprawidłowości w rozumieniu art. 2 pkt 7 rozporządzenia nr 1083/2006. Zasadniczą przesłanką nakładania korekt i żądania zwrotu jest rzeczywisty albo potencjalny nieuzasadniony wydatek z budżetu UE. Jako naruszenie prawa wspólnotowego można uznać wszelkie odstępstwo od zapisów umowy lub naruszenie przepisów prawa unijnego i krajowego, które spowodowało lub mogło spowodować szkodę (uszczerbek) w budżecie ogólnym. Tak więc wszelkie nieprawidłowości, które potencjalnie mogą skutkować wypłatą środków, które nie powinny być wypłacone w myśl warunków umowy lub przepisów prawa, są traktowane jako nieprawidłowość. Obowiązek zwrotu środków nieprawidłowo wykorzystanych lub pobranych w nadmiernej wysokości albo w sposób nienależny wynika bezpośrednio z ust. 2 pkt 8 komentowanego przepisu, zgodnie z którym w treści zawartej umowy o dofinansowanie powinny zostać określone „warunki i terminy zwrotu środków, w tym środków nieprawidłowo wykorzystanych lub pobranych w nadmiernej wysokości lub w sposób nienależny". Beneficjent dofinansowania projektu, respektując warunki umowy, jest więc zobowiązany do dokonania bez wezwania zwrotu środków w

ustalonym w umowie terminie. Dopiero gdy tego zaniedba, właściwy organ (zob. niżej) wzywa do zwrotu środków lub do wyrażenia zgody na pomniejszenie kolejnych płatności w terminie 14 dni od dnia doręczenia wezwania. Po bezskutecznym upływie tego terminu właściwy organ określa w drodze decyzji kwotę przypadającą do zwrotu i termin, od którego nalicza się odsetki, a także sposób zwrotu środków. Warto jednak podkreślić, że środki kwalifikujące się do zwrotu na podstawie którejkolwiek z wymienionych przesłanek „są środkami nienależnymi już z chwilą przekazania beneficjentowi, nie zaś z upływem 14 dni od wydania decyzji określającej kwotę przypadającą do zwrotu i termin, od którego nalicza się odsetki”. Obowiązek zwrotu nieprawidłowo wykorzystanych środków wynika bezpośrednio z treści umowy: „Podstawą do żądania zwrotu przez instytucję zarządzającą nieprawidłowo wykorzystanych środków są postanowienia umowy o dofinansowanie zawartej przez beneficjenta, a jedynie w przypadku bezskutecznego upływu terminu do dobrowolnego zwrotu środków organ pełniący funkcję instytucji zarządzającej (wdrażającej, pośredniczącej) wydaje na podstawie art. 207 ust. 9 w zw. z art. 11 ustawy z 2009 r. o finansach publicznych decyzję określającą kwotę przypadającą do zwrotu i termin, od którego nalicza się odsetki, oraz sposób zwrotu środków”. Odzyskiwanie środków w przypadku niedokonania ich dobrowolnego zwrotu następuje z zachowaniem procedury przewidzianej w ust. 8 i 9 komentowanego przepisu. Wymaga zatem wydania decyzji administracyjnej. Decyzja wydana na podstawie ust. 9 komentowanego przepisu ma charakter deklaratoryjny. Oznacza to, że obowiązek zwrotu dofinansowania, jaki obciążał beneficjenta w momencie wystąpienia którejkolwiek z przesłanek ustalonych w ust. 1 tego przepisu, powstał

z mocy prawa, i to niezależnie od woli stron. Wydana decyzja przekształca jedynie powstały z mocy prawa obowiązek w zobowiązanie do zwrotu środków. Zobowiązanie to „powstaje z dniem uzyskania przez decyzję, o której mowa w art. 207 ust. 9 u.f.p., waloru ostateczności”. Wydana decyzja nie tworzy zatem nowego stosunku prawnego.

Sądowa kontrola decyzji administracyjnej w przedmiocie zwrotu środków odbywa się na zasadach ogólnych. Ponieważ poprzedzające wydanie decyzji o zwrocie nakładanie korekt jest jedynie elementem stanu faktycznego i ustaleń organu, prawidłowość tych ustaleń podlega kontroli sądowej na etapie kontroli decyzji administracyjnej o zwrocie środków. Sąd administracyjny jest zatem uprawniony i zobowiązany do badania, czy nałożenie korekt było uzasadnione. W przeciwnym razie, tj. gdyby wykluczyć kontrolę merytoryczną prawidłowości nakładania korekt, sądowa kontrola decyzji w przedmiocie zwrotu środków byłaby całkowicie iluzoryczna.

(tak Komentarz do art. 207 ustawy o finansach publicznych, LEX 2018)

Dodać należy do tego, że organ ma prawo wydać decyzję o zwrocie środków pomimo braku rozwiązania umowy. Ciężar dowodu w postępowaniu administracyjnym (do którego stosuje się przepisy k.p.a.) spoczywa na organie (uzasadnienie wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w O. z 9.01.2019 r., I SA/O. 329/18). Ocenie organu podlega naruszenie postanowień umowy o dofinansowanie.

W przypadku stwierdzenia ponoszenia wydatków przez skarżącego organ powinien wyliczyć i wyraźnie wskazać, jaka część dofinansowania została wydatkowana w sposób nieuprawniony, a to wskazanie podlega kontroli sądów administracyjnych (uzasadnienie wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w K. z 4.06.2018 - I SA/Ke 82/18). Zawieszenie postępowania administracyjnego jest celowe jedynie w przypadku zaistnienia pomiędzy dwoma postępowaniami takiej relacji, w której rozstrzygnięcie sprawy, w której postępowanie ulega zawieszeniu, zależy od wyniku drugiego postępowania. W okolicznościach analizowanej sprawy (w kontekście prowadzonego równoległe procesu cywilnego o ustalenie bezskuteczności rozwiązania umowy o dofinansowanie) tego bezpośredniego wpływu brak, a więc niecelowe byłoby wstrzymywanie postępowania administracyjnego sądowego (uzasadnienie wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w O. z 27.02.2018 r., I SA/O. 806/17).

Oczywiście powyższe rozważania, co wymaga podkreślenia, zostały powtórzone i nawiązują wprost do tych jakie zostały poczynione w sprawie I (...)SO w O., gdzie wyrok zapadł na analogicznym stanie faktycznym oraz prawnym. Dotyczą one jednak nie tylko wskazania braku interesu prawnego w dochodzonym żądaniu ustalenia bezskuteczności oświadczenia o rozwiązaniu, ale także istnienia materialnoprawnych podstaw do rozwiązania umowy. W szczególności dotyczy to nie tylko tychże podstaw w kontekście treści samej umowy, ale też naruszenia wskazanych wcześniej regulacji.

Jakkolwiek też Sąd w niniejszej sprawie jak już wspomniano, rozpoznał ją w płaszczyźnie najdalej idącej, to idąc za poglądem wyrażonym w powołanej sprawie przez Sąd drugiej instancji (k. 994) należało przyjąć, iż w świetle bezspornych już w sprawie okoliczności, jakie ujawniły się choćby w kontekście postanowienia SR w E. z dnia 23 lutego 2021 r. powód nie ma interesu prawnego w żądaniu ustalenia na gruncie treści art. 189 k.p.c.

Jak bowiem wynika z treści tego postanowienia, oraz jego uzasadnienia Sąd prowadzący postępowanie upadłościowe jednoznacznie wskazał na ostateczność i związanie decyzją dotyczącą zwrotu środków z dofinansowania i ta kwestia została w postępowaniu tym już przesądzona.

Jak oświadczył pełnomocnik powoda na rozprawie w dniu 12 maja 2021 r. wzmiankowane postanowienie jest prawomocne. (k.1015).

Tym samym nie tylko decyzja w przedmiocie zwrotu, lecz również owo postanowienie sprawia, że istnieje tytuł nie tylko prawoadministracyjny, lecz także „wtórny” tytuł sądowy w postaci uznania zgłoszonych należności i przyporządkowania ich w odpowiednich kategoriach w toczącym się postępowaniu upadłościowym, co w dalszej kolejności pociąga za sobą brak wzmiankowanego interesu.

Wymaga jedynie powtórzenia, że powództwo o ustalenie nie powinno służyć pozyskaniu przez powoda argumentu prawnego w postaci treści wyroku uwzględniającego powództwo na potrzeby innego – prowadzonego równolegle postępowania, którego przedmiot rozpoznania jest tożsamy a ta sama kwestia ostatecznie przesądzona. Trzeba podkreślić przy tym, że postępowanie administracyjne, o którym tu mowa, podlega pełnej kontroli sądowej, która zresztą na dzień wyrokowania jest w toku.

Mając na uwadze powyższe niezależne od siebie podstawy oddalenia powództwa, jako i niedopuszczalne z braku przesłanki interesu, i jako merytorycznie nieuzasadnione, podlegało ono oddaleniu w całości na podstawie art. 189 k.p.c. w zw. z art. 207 ustawy o finansach publicznych jak w pkt I wyroku.

O kosztach w postaci wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego orzeczono po myśli art. 98 i 108 kpc.